

Listopadowy spacer po cmentarzach



Na skraju Ciechocinka, na wzniesieniu niedaleko tężni rozciąga się miejscowa nekropolia - cmentarz parafialny. Jest to jeden z dwóch cmentarzy ciechocińskich. Powstał w 1918 roku. Drugi - komunalny - założono po prawie 70 latach po drugiej stronie uzdrowiska. Ciechocinianie spoczywają też na cmentarzu w Raciążku. Dopóki po I wojnie światowej nie powstała nekropolia pod tężniami, ich ciała chowano na wzgórzu raciążeckim. Trzy cmentarze - kamienne miasta tych, którzy urodzili się w Ciechocinku, tych, którzy tu żyli i pracowali, którzy zostawili po sobie ślad w Dolinie Ciechocińskiej. Odwiedzamy ich nie tylko w Święto Wszystkich Świętych i w Zaduszki. Pamiętamy o rocznicach, wspominamy. W mijającym roku było kilka okrągłych rocznic związanych z postaciami znaczącymi dla dziejów miasta. Komu postawiłam lampkę z symbolicznym światełkiem? Kogo chciałabym przypomnieć?

Przy wejściu do cmentarza parafialnego znajduje się obelisk wystawiony przez Oddział Związku Strzeleckiego w Ciechocinku w 15. rocznicę odzyskania niepodległości **dziewiętnastu uczestnikom walk o wolność ojczyzny w latach 1918 - 1920**. Mimo upływu lat mieszkańcy uzdrowiska pamiętają o ich poświęceniu. Zawsze są tu kwiaty i palą się lampki.

Niedaleko spoczywa **Zdzisław Szmidt**, którego 75. rocznica urodzin minęła 28 kwietnia. Rodowity ciechocinianin po studiach w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku powrócił do swojego miasta. Zajmował się działalnością edukacyjną. Uczył w szkole, prowadził zajęcia plastyczne dla młodzieży. Z Ogniska Plastycznego, które prowadził, wyszło kilku późniejszych malarzy, m.in. Małgorzata Iwanowska-Ludwińska i Paweł Lewandowski-Palle. Zdzisław Szmidt zajmował się również działalnością społeczną. W latach 1982-1990 był radnym. Organizował życie artystyczne w mieście. W latach 1985-1987 był komisarzem plenerów malarsko-graficzno-rysunkowych. Utrwalił piękno rodzinnego miasta w akwarelach i obrazach olejnych. Mam nadzieję, że w przyszłym roku, w 10. rocznicę jego śmierci, uda się wydać album poświęcony jego życiu i twórczości.

Inny artysta spoczywający na ciechocińskim cmentarzu to **Karol Kossak**, malarz i ilustrator, który w 1948 roku osiadł w Ciechocinku. Mieszkał tu 27 lat. Oprócz scen z motywami koni pojawiają się w jego twórczości motywy bajkowe. Utrwalił też w rysunkach mieszkańców uzdrowiska, m. in. księdza Serafina Opałkę, dr. Cypriana Sadowskiego oraz scenki z życia kuracjuszy. 21 sierpnia minęła 35. rocznica jego śmierci. Był ostatnim malarzem z rodu Kossaków. W ciągu ostatnich kilku lat udało się utrwalić pamięć o artyście związanym z uzdrowiskiem. Pięć lat temu na łamach „Zdroju Ciechocińskiego” dałam pomysł upamiętnienia malarza poprzez ustawienie w Alei Bzów ławeczki z rzeźbą malarza. Rok później córka malarza Teresa Kossak odsłoniła lepszą formę - sztalugę z portretem Karola Kossaka autorstwa rzeźbiarza Tadeusza Wojtasika. W mijającym roku został zrealizowany jeszcze jeden pomysł - prezentacji życia i twórczości artysty na tablicach w alejce w pobliżu fontanny Grzybek. Z kolei Biuro Promocji Ciechocinka wydało reprodukcje rysunków Karola Kossaka.

Również 35 lat temu 26 października 1975 roku zmarł **dr Wacław Iwanowski**. W latach 1930-39 pełnił funkcję lekarza naczelnego Ciechocinka. Po II wojnie światowej objął ponownie stanowisko Lekarza Naczelnego Państwowego Przedsiębiorstwa Uzdrowisko Ciechocinek, a następnie ordynatora i konsultanta balneologicznego w Przychodni Zdrojowej. W latach 1952 - 1969 był ordynatorem i dyrektorem Sanatorium Uzdrowskiego PKP, które pod jego kierownictwem stało się wzorowym zakładem leczniczym. W czasie swojej pracy w Ciechocinku zorganizował społeczne lecnicтво uzdrowskowe oparte jednocześnie na naukowych podstawach. Z jego inicjatywy został otwarty pierwszy w Polsce ośrodek kliniczny z oddziałami: ortopedycznym, ginekologicznym i inter-

nistycznym pod patronatem i bezpośrednią opieką Akademii Medycznej w Warszawie. Z jego inicjatywy powstała Przychodnia Zdrojowa, skupiająca gabinety lekarskie i pracownie diagnostyczne, która była w stanie obsłużyć szybko i sprawnie rzesze kuracjuszy wczasowych. W latach 1955 - 1960 pełnił funkcję przewodniczącego ciechocińskiego koła Polskiego Towarzystwa Balneologicznego. Jest autorem wielu prac dotyczących Ciechocinka i jego wskazań leczniczych. Dr med. Wacław Iwanowski został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim. Jest to kolejna nekropolia, na której spoczywają osoby zasłużone dla uzdrowiska. Wspomnę chociażby **Mariana Raczyńskiego** (1864-1942), wieloletniego dyrektora Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku czy **Ignacego Dembickiego** (1870- 1942), wieloletniego lekarza zakładowego Ciechocinka, działacza społecznego, autora wielu publikacji o naszym uzdrowisku, którego 140. rocznica urodzin minęła w tym roku.

W tym roku przypadła też 205. rocznica urodzin „księcia na Ciechocinku” **Romana Ignatowskiego**, zasłużonego dla uzdrowiska lekarza, współtwórcy Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku, patrioty walczącego o wolność ojczyzny w czasie powstania listopadowego. W 1987 roku wystawiono mu pomnik przy deptaku. Jego epitafium znajduje się w kościele parafialnym, a portret został wybity na okolicznościowym medalu Wojskowego Szpitala Uzdrowiskowego. Nie wiem dokładnie, gdzie spoczywa. Zmarł w 1889

roku w Warszawie. W Raciążku przy głównej alei jest grób Zofii Ignatowskiej. Napis na poziomej płycie głosi:

„Pamięci Romana Ignatowskiego
oficera medyka Wojsk Polskich z roku 1831
1805-1889”.

Nazywany przez dr. Polikarpa Girsztowda „księciem na Ciechocinku” lekarz był nie tylko patriotą walczącym o wolność ojczyzny, lecz także znakomitym lekarzem balneologiem, współtwórcą Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku, działaczem zasłużonym dla rozwoju naszego uzdrowiska. Propagował walory solanek. W 1854 roku wydał pracę „O wodach mineralnych słonych w Ciechocinku, ich działaniu i zastosowaniu lekarskim”. To właśnie jemu uzdrowisko zawdzięcza swoją sławę. Jeżeli Roman Ignatowski spoczywa w Raciążku, to wspomniany grób wymaga odnowienia.

W przyszłym roku będziemy obchodzić 175-lecie powstania uzdrowiska. Przypadną też inne jubileusze, jak chociażby okrągłe rocznice urodzin i śmierci Honorowego Obywatela Ciechocinka **Leonarda Lorentowicza** (1871-1951) - zasłużonego lekarza, współzałożyciela Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka oraz 10. rocznica śmierci artystów: malarza **Zdzisława Szmidta** i poety **Janusza Żernickiego**. Spoczywają na cmentarzu parafialnym w Ciechocinku i godni są upamiętnienia.

Aldona Nocna

OGŁOSZENIE PŁATNE

Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy Ciechocinka,

*uprzejmie dziękuję wszystkim Państwu, którzy obdarzyli mnie zaufaniem,
za udzielenie poparcia i powierzenie zaszczytu piastowania funkcji burmistrza
Ciechocinka.*

*Deklaruję, że dbałość o dalszy rozwój uzdrowiska i dobro mieszkańców będą
dla mnie celem nadrzędnym.*

*Dziękuję za poparcie kandydatów na radnych, którzy startowali z listy
KWW „Dla Przyszłości Ciechocinka”, za akceptację naszego programu,
za pomoc i wsparcie podczas kampanii wyborczej.*

Zapewniam, że nie zawieziemy Państwa zaufania.

*Z mandatem społecznego poparcia wygramy nowocześniejszą
i lepszą przyszłość dla naszego miasta.*

*Z wyrazami szacunku
Leszek Dzierżewicz*